

Sygn. akt II KZ 30/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **S. W.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 5 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 sierpnia 2014 r.,

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącej Wydziału X Karnego Odwoławczego Sądu

Okręgowego w W.

z dnia 10 czerwca 2014 r.,

o odmowie przyjęcia kasacji

**p o s t a n o w i ł**

**utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 stycznia 2014 r., zmieniającym orzeczenie Sądu Rejonowego w W. z dnia 23 września 2013 r., S. W. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 5 k.k. i innych, za co wymierzono mu karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. We wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 27 stycznia 2014 r. obrońca z urzędu skazanego wskazał, że odpis orzeczenia wraz z uzasadnieniem należy doręczyć bezpośrednio skazanemu, który został pouczone o prawie do złożenia kasacji oraz o prawie do wystąpienia o wyznaczenie w tym celu obrońcy z

urzędu. W dniu 25 lutego 2014 r. wpłynęła do Sądu Okręgowego kasacja sporządzona przez skazanego oraz wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu „do kasacji”. Zarządzeniem z dnia 10 marca 2014 r. wyznaczono skazanemu obrońcę z urzędu w osobie adwokata P. W. – w celu ewentualnego sporządzenia kasacji. Wyznaczony adwokat sporządził opinię z dnia 16 kwietnia 2014 r., w której – w obszernych wywodach – stwierdził, że nie znalazł podstaw prawnych do sporządzenia kasacji. W zaistniałej sytuacji, pismem z dnia 28 kwietnia 2014 r., Przewodnicząca Wydziału poinformowała skazanego, że wyznaczony adwokat nie znalazł podstaw do wniesienia kasacji, zatem od dnia następnego od dnia otrzymania omawianej informacji rozpoczyna bieg 30 dniowy termin do wniesienia kasacji sporządzonej przez obrońcę z wyboru. Pismo to zostało doręczone skazanemu w dniu 5 maja 2014 r. (k – 562). W dniu 10 czerwca 2014 r. wydane zostało zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji wniesionej osobiście przez skazanego. Zarządzenie to zostało zaskarżone zażaleniem skazanego, w którym skarżący stwierdził, iż „nie wie o co chodzi”, bowiem dlaczego odmówiono przyjęcia kasacji, skoro adwokat nie znalazł powodów do jej wniesienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest oczywiście bezzasadne, a jego treść wskazuje, że jest ono konsekwencją braku należytej świadomości prawnej skazanego (środek zaskarżenia nie zawiera żadnych zarzutów godzących w zaskarżone zarządzenie).

Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.k. do wniesienia kasacji uprawnione są strony. Wniesienie przez skazanego osobistej kasacji mieściło się w powyższym uprawnieniu. Rzecz jednak w tym, że w świetle art. 526 § 2 k.p.k., jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez obrońcę będącego adwokatem. Kasacja wniesiona przez skazanego nie spełniała tego wymogu formalnego, dlatego – przychyłając się do wniosku skazanego – wyznaczono mu obrońcę z urzędu w celu rozważenia kwestii ewentualnego wniesienia kasacji. Wyznaczony obrońca nie ma jednak bezwzględnego obowiązku sporządzenia i wniesienia kasacji. Jak wynika to z treści art. 84 § 3 k.p.k., obrońca wyznaczony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym powinien sporządzić i podpisać kasację albo poinformować na piśmie sąd, że nie stwierdził podstaw do wniesienia

kasacji. W rozważanej sprawie sporządzona została opinia o braku podstaw do wniesienia kasacji. W zaistniałej sytuacji skazany mógł w terminie 30 dni od pouczenia go o takiej możliwości, uzupełnić brak formalny swojej kasacji przez sporządzenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia i podpisanie go przez obrońcę ustanowionego z wyboru. Mimo upływu wyznaczonego terminu skazany jednak tego nie uczynił, co pociągnęło za sobą wydanie zaskarżonego zarządzenia, które znalazło swojej uzasadnienie w treści przepisów art. 530 § 2 i 120 § 2 k.p.k.

Kierując się powyższym uznać należało, że zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.